

Tak jak zapowiadały media, dziś odbyła się konferencja prasowa z udziałem prezydenta Giallorossich, Jamesa Pallotty, na której poruszono wiele tematów. Sporo rozmawiano na temat transferów.

- Powodem, dla którego zwołałem konferencję jest fakt, że jestem zmęczony pewnymi artykułami prasowymi i dam możliwość do zadawania pytań każdego typu. Czytałem fantazje na temat trenera i naszych metod.

Jakie to będzie lato dla kibiców Romy?

- Nie zdradzę wam wszystkich naszych działań, wiemy, że kilku graczy odejdzie. Wiemy co zrobić i że potrzebujemy 4-5 piłkarzy. W zeszłym sezonie cierpieliśmy z powodu absencji Castana i Strootmana i już pracujemy.

W jakim punkcie znajduje się sytuacja Nainggolana? Jak zmniejszyć dystans do Juventusu?

- Pracujemy każdego dnia, chcemy, żeby został i on chce zostać z nami. Zaliczyliśmy trudną drugą część sezonu. Sądzę, że dystans do Juventusu nie jest tak wielki, zremisowaliśmy trzynaście razy, bez kontuzji wygralibyśmy więcej meczów.

Trudniej zbudować stadion czy wygrać mistrzostwo?

- Dobre pytanie. Sprawa ze stadionem przebiega dobrze. Mistrzostwo? Jeśli gracze są w formie, jeśli pozyskamy graczy, których śledzimy i biorąc pod uwagę nowe metody, które wprowadzamy... obydwie rzeczy są do osiągnięcia.

Którą formację musicie najbardziej wzmocnić?

- Na pewno nasza pomoc, jeśli jest w formie, jest jedną z najlepszych w Europie. Absencja Castana była negatywna dla obrony, mimo że Manolas z tego skorzystał, będąc liderem. Musimy strzelać więcej, dlatego będzie koniecznym rozważenie sprawy środkowego napastnika. Były znakomite mecze z CSKA Moskwa i Juventusem. Żeby rozgrywać świetne mecze, potrzeba znakomitej formy fizycznej i już dokonaliśmy zmian w Trigorii. W przyszłym sezonie musimy strzelać więcej bramek.

Finansowe Fair Play?

- Staram się zrozumieć jak funkcjonuje. Roma jest przykładem do naśladowania. Przeszliśmy od wielkich długów do małej nadwyżki. Podkreślam małej, nie chcę powiedzieć, że mamy ogrom pieniędzy i nie wydajemy ich na graczy.

Wciąż jest za wcześnie, aby marzyć o wielkim napastniku jak Dzeko lub Higuain?

- Nie.

Jak poszło spotkanie z Garcią?

- Wczoraj spotkałem się z Rudim przed jego wakacjami. Wymieniliśmy opinie i myśli, podsumowaliśmy poprzedni sezon. Myślimy tak samo. Chcę, żeby został z nami na długo i powiedział mi, że po zbudowaniu stadionu zechce przedłużenia kontraktu. Mam nadzieję, że zostanie z nami na długo. Nie może się doczekać rozpoczęcia kolejnego sezonu, powiedział, że dużo się nauczyliśmy z Ligi Mistrzów. Wie, że pomożemy mu bardzo pod względem fizycznym, tak aby mógł skupić się na aspektach technicznych. Praca z zespołem wymaga wiele czasu. Nie ma walki o władzę, to ważne do zrozumienia.

Można się obawiać nowego Milanu jako przyszłego rywala?

- Ktokolwiek przyjdzie, aby poprawić Serie A, jest to coś pozytywnego. Myślę, że jest pozytywnym posiadanie mocnych drużyn we Włoszech. Nie wiem jak została przeprowadzona operacja z Milanem, ale cokolwiek zostało zrobione, da większą płynność. Mamy większe walory marketingowe, mamy zaletę bycia w jednym z największych miast na świecie.

Główny sponsor?

- Mamy wielu zainteresowanych. Został popełniony błąd odnośnie koszulek, pomysłem było połączenie głównego sponsora z nazwą stadionu i teraz to zmieniliśmy.

Porozumienie z Nike?

- Podpisaliśmy umowę, która przyniesie znaczne korzyści z biegiem czasu. Nie jesteśmy zadowoleni z produkcji na krótkiej ścieżce czasu, gdyż wielu nie może znaleźć naszej koszulki na świecie. Teraz Nike musi wykonać ruch, produkując piękne stroje, ale muszą zwiększyć produkcję.

Jak zmniejszyć przepaść w przychodach w porównaniu do Juventusu?

- W najbliższych sześciu miesiącach przeprowadzimy inicjatywy mediacyjne na poziomie marketingowym, które przyniosą ogromne zyski. Gdy tylko zbudujemy stadion, będziemy mieli dużo większy przychód niż którykolwiek klub we Włoszech.

Masz coś do powiedzenia graczom po poprzednim sezonie?

- Robienie porównań dwóch sezonów nie pomaga, z uwagi na kontuzje. Jeśli nie byli w formie, wina nie leży po ich stronie, ale po naszej, gdyż powinniśmy poprawić metody treningowe. Mecz z Bayernem przyniósł za sobą reperkusje psychologiczne. Rudi wykonał świetną pracę i odetchnęliśmy w drugiej części sezonu. Jednym z najlepszych meczów sezonu były derby, wygrane 2-1, widziałem determinację, która daje nadzieję na przyszłość.

Protesty kibiców?

- To nieprawda, że jestem przeciwko Curva Sud. To bardzo ważny czynnik i będzie jeszcze bardziej na nowym stadionie, gdy kibice będą znajdować się 9 metrów od boiska. Jeśli będą problemy z przemocą i rasizmem, zajmę pozycję przeciwko tym kwestiom i będę bronić moich graczy, gdy będą krytykowani. Wszyscy chcą wygrywać, ale trzeba kibicować, gdy sprawy idą dobrze i źle.

Przyszłość Tottiego?

- Francesco jest kluczowy dla Romy, jest znakomitym graczem i będzie miał rolę w zespole, w kierownictwie, dopóki zechce. Ma ostatni rok kontraktu. Jeszcze o tym nie rozmawialiśmy, dopóki będzie grał, będzie dodatkową bronią drużyny. Po zakończeniu kariery będzie częścią Romy do końca życia.

Pjanic i Nainggolan są niezbywalni czy zostaną sprzedani jak Marquinhos,

Lamela i Benatia?

- Gdy sprzedajemy gracza, zawsze myślimy o tym dobrze. Przypadek Benatii był szczególny, otrzymał dużą ofertę. Sprzedaż Marquinhosa pozwoliła na zakup innych piłkarzy. Byłem kilka dni temu na Sardynii i spotkałem się z prezydentem Tottenhamu, powiedział mi, że wciąż nie wierzy jak udało nam się sprzedać za takie pieniądze Lamelę. Chcieliśmy zatrzymać Benatię.

Problemy z przygotowaniem atletycznym? Cele na przyszły sezon?

- Od czego zacząć? Na pewno potrzeba większej współpracy, nikogo nie obwiniam, ale w poprzednim sezonie nie byliśmy w formie i było dużo kontuzji. Od stycznia szukaliśmy nowego sztabu medycznego, wskazując na jedne z najlepszych osób na poziomie światowym. Nie było łatwo przetransferować ich z Bostonu. Koncentrujemy się na biomechanice, znaczeniu snu i odżywianiu. Rudi był zaszokowany organizacją. Ten system pozwoli nam być na światowym poziomie.

Znaczące zmiany w kadrze? Budżet na przyszły sezon?

- Nie podam nazwisk, nie ma sensu mówić o tym publicznie, gdy negocjacje są w trakcie. Niektórzy kibice mogą być rozczarowani z powodu tego, że sprzedamy piłkarza, który jest dla niego ważny, ale pracujemy dla polepszenia zespołu. Budżet zależy od wielu czynników: wynagrodzeń, tego, kto odejdzie, bonusu z Ligi Mistrzów. Ważne było wygranie derbów. Wiemy gdzie potrzeba wzmocnień, nie podam nazwisk.

Jaki będzie w tym sezonie relacja między Romą i Garcią? Wszystkie wybory były dzielone z trenerem, do sztabu technicznego do sprzedaży Gervinho?

- Jasnym jest to, że Rudi nie chciał powiedzieć tego, co padło na konferencji prasowej. Źle się wyraził. Wie, że popełnił błąd, myślę, że nie ma dużej różnicy między nami i Juventusem. Jeśli chodzi o sztab medyczny, spotkaliśmy się w grudniu z Rudim, Walterem i Italo. To było spotkanie odnośnie kontuzji i tego, że zespół musi biegać przez 90 minut. Gervinho? Zdaniem Garcii jest ważne, tak jak zdanie innych osób. Czy zostanie czy nie, zdanie Garcii jest ważne, gdyż on ustala strategię gry. Garcia źle wyraził się na temat Juventus. Na krótkim odcinku czasu Juventus ma większe przychody, a my celujemy w ich przegonienie dzięki zbudowaniu stadionu.

Polityka pozyskiwania młodych graczy prowadzi do wydawania przez Romę znaczących środków. Aby zdobyć jakiś tytuł zmienicie tą strategię?

- Myślę, że to nie ma wielkiego sensu. Sabatini odkrył wielkie talenty. Przede wszystkim Strootmana, który stracił ten sezon z powodu kontuzji. Pjanic i Marquinhos byli młodymi graczami, gdy zostali pozyskani. Jest wiele przypadków, gdzie widzimy, że polityka stawiania na młodych funkcjonuje bardzo dobrze.

Autor: abruzzo